PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 170 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 185 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 340 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 370 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
8 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 popołudniu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów upraasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I
Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5814. Lwów, środa 4 maja 1921 Rok XII

Komisya aliancka przyznaje Śląsk z zagłębiem Niemcom.

Polska miałaby otrzymać tylko pow. pszczyński i rybnicki.

Trzeci Maj.

Lwów, 3. maja.

(*) Od wczesnego rana po wszystkich miastach Polski krążą dziś orkiestry, rozgłośna muzyką budząc Polaków i zwiastując im nastanie dnia uroczystego.

Na całym olbrzymim obszarze Polski, od Wołynia i Litwy aż po miasta pomorskie i nadmorskie budzą się dnia tego Polacy z radością w sercu, jasną pogodą w duszy.

Wszędzie powiewają flagi biało-czerwone.

Jest to najmilsze, najczystsze święto narodowe.

Żadna rocznica zwycięskiej bitwy — choćby najsławniejszej i najświetniejszej — nie jest narodowi naszemu tak miłą, jak Trzeci Maj.

Albowiem Trzeci Maj jest świętem uspokojonego sumienia narodowego.

Wiemy wszyscy, że — konkretnie rzecz biorąc — Konstytucya Trzeciego Maja miała duże braki i niedostatki. Mimo to cenioną będzie zawsze, jak donosły, jawny akt dobrej woli Narodu, zespolonego w uczciwym wysiłku, w uczciwej sprawiedliwej myśli. Konstytucya Trzeciego Maja, przystępując do zrównania wszystkich stanów i sprawiedliwego uporządkowania praw obywateli, była też dowodem, iż Naród chce żyć uczciwie i sprawiedliwie.

Skupiona w tej Konstytucyi silna wola życia dała Narodowi wiarę w siebie w ciężkiej, przełomowej chwili, w której ją uchwalał, krzepiła go w czasach niewoli i kieruje nim dziś, w dniach odrodzenia sławnego Państwa Polskiego.

Wierzyliśmy zawsze, że Konstytucya Trzeciego Maja, choć niedoskonała, byłaby się niewątpliwie stała idealną, gdyby historya pozwoliła Narodowi spokojnie ją opracować.

Albowiem zasadą jej jest uznanie praw człowieka, sprawiedliwości i społecznego dobra Narodu.

Rozumiejąc, że tylko na tych podstawach można budować Państwo, natychmiast po wyzwoleniu znowu w tym kierunku zwróciliśmy myśli.

Historya odda sprawiedliwość Narodowi naszemu, który powracając przedewszystkiem do tego niedokończonego dzieła przodków, dowiódł,

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej).

Komisya aliancka proponuje przyznanie całego Śląska Niemcom.

Polska ma otrzymać tylko powiat pszczyński i rybnicki.

Bytom, 2. maja.

(§ EE.) Z Katowic nadeszła tu wiadomość (pochodząca z dobrze poinformowanych kół ententy), że komisya międzysojusznicza ukończyła we czwartek prace i wysłała w piątek raport do Londynu. Komisya proponuje następujący podział Górnego Śląska: Niemcy otrzymać mają cały Śląsk, łącznie z centralnym obwodem przemysłowym, Polska tylko powiaty pszczyński i rybnicki oraz nieznaczne, korzystne zmiany na granicach powiatu katowickiego.

Bytom, 2. maja.

(§ EE.) Radio. — Wiadomość otrzymana z Berlina o propozycyi przyznania prawie całego G. Śląska Niemcom, po sprawdzeniu na miejscu niestety okazała się prawdziwa.

Robotnicy i górnicy odpowiedzieli strajkiem.

Bytom, 2. maja.

(§ EE.) Radio. — Wiadomość o sprecyzowaniu przez komisyę międzysojuszniczą znanych propozycyi podziału Śląska wywołała spontaniczny wybuch strajku w kopalniach i zakładach przemysłowych.

Bytom, 2. maja.

(PAT.) W poniedziałek popołudniu strajkowało już 40 kopalń czyli przeszło 60 proc. ogółu kopalń górnośląskich. Razem strajkuje dotąd przeszło 100.000 górników. (Ilość górników na Górnym Śląsku wynosi około 180.000 w tem 85 proc. Polaków).

NOTA KOMISARZA PLEBISCYTOWEGO.

Bytom, 2. maja.

(EE.) Polski komisarz plebiscytowy na Górnym Śląsku Korfanty wystosował do komisyi międzysojuszniczej w Opolu następującą notę:

Według wiadomości ze źródeł miarodajnych wysoka komisya uznała za stosowne zaproponować w swym raporcie skierowanym do Rady Najwyższej przyznanie Polsce jedynie powiatów pszczyńskiego i rybnickiego, z małemi wyrównaniami granicznemi w powiatach katowickim i innych. Jeżeli ta wiadomość jest prawdziwa, wynika z niej, że komisya nie wzięła zupełnie pod uwagę tego, że okręgi Katowice—wieś, Bytom—wieś, Gliwice, Tarnowskie góry, i Strzelce traktowane jako jednostki geograficzne oddały bardzo poważną większość głosów za Polską, nie mówiąc już o fakcie, że w tym wypadku komisya nie brała pod uwagę okoliczności w granicach, których uznaną tz. „linię Korfantego" (76 przeszło proc. gmin za Polską). Jeżeli faktycznie plebiscyt odbyć się mógł w warunkach zupełnie spokojnych, to zawdzięczać to należy wysiłkom polskich kierowników politycznych, którzy musieli użyć całej swej powagi i wpływu, ażeby w masach polskich wzbudzić wiarę w sprawiedliwość komisyi rządzącej i plebiscytowej. Propozycye komisyi, dotyczące wykreślenia granic między Polską a Niemcami wystarczają aby za jednym zamachem pozbawić przywódców wpływu na masy. Lud polski zrozumie, że wysoka komisya międzysojusznicza potraktowała go jako zbędny dodatek do bogactw kopalnianych Górnego Śląska a jako przedmiot targu międzynarodowego, że za nic miała wolę tego ludu, wyrażoną w plebiscycie. Wobec tego położenia w imieniu przywódców partyi politycznych i swojem składam odpowiedzialność za dalsze wypadki w kraju na barki wysokiej komisyi międzysojuszniczej.

(—) Wojciech Korfanty.

do jakiego stopnia chce budować z ducha swego i swojej prawdy wewnętrznej a nie zdobywczym orężem, przemocą i dyplomatycznymi podstępami.

Uchwalenie nowej naszej Konstytucyi, w której tak uroczyście i pięknie połączył się cały Naród jest słodkim owocem tego ziarna, jakie rzucili przodkowie nasi, uchwalając Konstytucyę Trzeciego Maja.

I my jesteśmy pewni, że jeśli w tej naszej nowej Konstytucyi są jakie niedostatki, czujność, zmysł sprawiedliwości, rozum i dobre serce polskie z pewnością je usuną i zmienią.

Naród polski nie chce niczyjej krzywdy. Dowiódł tego dwukrotnie: Schodząc do grobu i zmartwychwstając.

I w tem jest nasza największa siła i najdzielniejsza broń przeciw niszczącej i wywrotowej propagandzie bolszewickiej.

Do walki z nią stajemy z czystem sumieniem a tę czystość sumienia daje nam dzisiejsze święto.

Święto potwierdzonej znowu przez Naród Konstytucyi Trzeciego Maja.

Z literatury majowej.

Lwów, 3. maja.

3 Maja 1791 r. Zarys dziejów konstytucyi Trzeciego Maja z dołączeniem samej „Ustawy Rządowej", poprzedzonej objaśnieniami oraz Konstytucyi Rzeczypospolitej polskiej z 17. marca 1921. Z 11 portretami i życiorysami współczesnych osobistości. Opracował Stanisław Rymar. Kraków — Krakowska Drukarnia nakładowa 1921. Broszurka p. Rymara ujmuje w zwięzły i do potrzeb popularnych doskonale dostosowany sposób prace przygotowawcze i samo wiekopomne dzieło Konstytucyi 3 Maja, podając zarazem podobizny sławnych twórców bezkrwawej przemiany z Polski szlacheckiej na Polskę ludową. Aktualną wartość pracy p. Rymara podnosi okoliczność że tuż po „Ustawie Rządowej" z roku 1791 znajduje czytelnik konstytucyę Rzeczypospolitej z 17. marca br., co odpowiada potrzebom chwili bieżącej, ułatwiając zestawienie obu ustaw. Szkoda jednak, że autor, ze względu na popularny charakter dziełka, sam nie przeprowadził paraleli między artykułami Ustawy Majowej a dzisiejszymi i nie dał konkluzyi. Broszurka p. Rymara jest wszakże mimo tego ze wszech miar godna polecenia dla biblioteczek ludowych.

Dr. Józef Siemieński: Konstytucya Trzeciego Maja 1791 r. Zamość. Zygmunt Pomarański i Spółka. Biblioteczka historyczna l. 2. Broszurka dra Siemieńskiego wyszła obecnie jako trzecie wydanie odczytu, wygłoszonego przed sześciu laty na obchodzie 3. Maja, a przedmiotem jej jest rozważanie Konstytucyi polskiej z XVIII wieku jako wyrazu polskiej kultury politycznej. Z punktu widzenia prawno-politycznego zastanawia się autor znany historyk nad kulturalną wartością Ustawy Majowej, podkreślając wielką jej nowoczesność a razem silne związanie z tradycyą dziejową, któreto obie okoliczności sprawiły, że poczucie wolności w Polsce nigdy nie zgasło. — Przeoczeniu zapewne należy przypisać to, że w niniejszem wydaniu nie zmieniono dawnego zakończenia na bardziej aktualne.

MARYA KONOPNICKA.

Rota.*)

Nie rzucim ziemi skąd nasz ród!
Nie damy pogrześć mowy
My polski naród, polski lud,
Królewski szczep piastowy.
Nie damy, by nas zniemczył wróg,
Tak nam dopomóż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy ducha
Aż się rozpadnie w proch i pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg
Tak nam dopomóż Bóg!

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,
Ni dzieci nam germanił.
Wstanie potężny hufiec nasz
Duch będzie nam hetmanił —
Pójdziem, gdy zagrzmi złoty róg
Tak nam dopomóż Bóg!

*) Ze względu iż na dzisiejszym obchodzie zostanie odśpiewana powyższa nieśmiertelna pieśń, zamieszczamy jej tekst, aby uzgodnić jej brzmienie.

W rocznicę 3 Maja.

Lwów, 3. maja.

LWÓW W WIGILIĘ ŚWIĘTA.

(mg) Już wczoraj przybrało miasto jasny, uroczysty wygląd, gotując się do godnego uczczenia najpromienniejszej chwili z przeszłości narodu. Barwy państwowe mienią się na wielu budynkach, z okien wyzierają nalepki. Mieszkańcy miasta stroją się w odznaki, sprzedawane na ulicach, rzucają chętnie „grosze" na uświęcony już tradycyą dar narodowy.

Wieczorem przemaszerowały przez miasto orkiestry wojskowe, pociągając za sobą tłumy publiczności.

WIECZÓR W RATUSZU.

Wigilię uroczystości uczczono wieczorem w sali ratuszowej, którego poziom artystyczny dał słuchaczom chwilę prawdziwego zadowolenia. Wśród licznie zebranej publiczności zauważyliśmy ks. arcybiskupa Bilczewskiego, prez. Neumanna, pułk. franc. de Renty'ego, przedstawicieli wojskowości, Rady miejskiej, wyższych uczelni i t. d.

Rozpoczęło wieczór przemówienie rekt. Politechniki dr. Pawlika, który z fachową znajomością rzeczy scharakteryzował podłoże Konstytucyi 3 Maja, zatrzymując się dłużej nad stosunkami rolnymi w ówczesnej Polsce i oddając hołd tym pisarzom i właścicielom ziemskim z XVIII w., którzy dziełami swemi i zniesieniem pańszczyzny w swych włościach przygotowali grunt pod reformę agrarną, jaką była ustawa konstytucyjna. Przechodząc do chwili obecnej, wezwał mowca do szerzenia kultury wśród ludu wiejskiego, by nietylko wyższe sfery, jak w czasie majowej ustawy, ale wszystkie warstwy narodu pracowały wspólnie nad odrodzeniem Polski.

P. Kozłowski odniósł istotny a zasłużony sukces skończenie pięknem i pełnem żywego odczucia wygłoszeniem „Koncertu nad koncertami", oraz jednego z utworów własnego pióra. Szczera wdzięczność należy się p. Ottawowej zarówno za wybór, jak i odegranie Legendy Różyckiego i polonezа I Chopina. P. Plattówna przy akompaniamencie p. Waltera wykazała cenne walory swego głosu w wykonaniu „Skąd pierwsze gwiazdy" Karłowicza i pieśni ludowych. Zawsze mile witany chór „Echo" sprawił się dzielnie z „Balladą o Florianie Szarym" Moniuszki (solo odśpiewał p. Martyniak) i „Obrona Lwowa" Nowowiejskiego.

Komitet przyszłości państwa.

Lwów, 3. maja.

Z inicyatywy Komitetu Obrony Państwa odbyło się wczoraj popołudniu w gmachu jen. delegatury, pod przewodnictwem dr. Gałeckiego posiedzenie organizacyjne, celem stworzenia odnośnej organizacyi, któraby wobec zamierzonego zlikwidowania Komitetu Obrony Państwa, przejęła na siebie obowiązek niesienia pomocy zdemobilizowanej młodzieży polskiej.

Po otwarciu zebrania przez delegata generalnego p. Gałeckiego, w zastępstwie nieobecnego wiceprezesa p. Wasunga, zgromadzonym około 40 osobom, wśród których znaleźli się

JANUSZ JASTRZĘBIEC KOZŁOWSKI.

SPOWIEDŹ.

Cieniom twórców Konstytucyi Trzeciej Maja.

I.

Stajem przed Tobą, Rzeczypospolita,
Ty najjaśniejsza, zwycięska władczyni —
Kiedy Trzeciego Maja dzień nam świta
I wzrok obłędny w dziejowej świątyni
Nigdy niestarty wyraz: Równość czyta,
A dzwony biją od Tatrów do Gdyni
Melodyą wspomnień na gwiazdach poczętą
W to uroczyste, wielkie wielkich święto.

Gromadą przyszłym od fabryk i kuźni,
Z zamków panowie, chłop — co pługiem orze,
Zebraliśmy się swoi — przecie różni:
Choć jednem ziarnem karmi nas Twe zboże,
W ustach niezgoda od wczora nam bluźni
I niezadługo zawiścią rozgorze,
Lecz się do pieśni dziś gardło nastraja,
By uczcić godnie dzień Trzeciego Maja!

Muzykę z sobą przywiedliśmy, sztandary;
Zagra, co każem, radośnie i łzawo.
Poskocze młody i zapłacze stary
Przed uroczystą dnia czczonego strawą.
Jutro partyjne podejmiem znów swary,
Porażkę w sejmie odpłacimy krwawo:
Dziś — chociaż sercem gniew wczorajszy miota,
Świętuje każdy prawy patryota.

Zebrali się na rynku
ojcowie, radni miasta,
sławetni patryoci,
odświętnie ustrojeni...
i każdy w upominku
(czystej, świętej sprawie
(i mąż i wnuk, niewiasta
i w biel przybrana dziewa)
przynosi dziś łaskawie
płomiennych słów pustotę,
zbyteczny grosz z kieszeni,
wzruszeniem ciało poci,
ucisza serc brzydotę
i mąż i wnuk, niewiasta,
tłum cały — patryoci...!!!

II.

A ponad nimi w ołtarza cieszy
nad kadzielnymi dymy wysoko
duch wieku łzawe otwiera oko —
Trzeciego Maja hymn wielki słyszy...
— — — — — — —
A hen za nimi — we mgle porannej
lans się proporce dwubarwne chwieją
i gwar dolata skądś nieustanny,
biją Warszawy dzwony koleją,
kwiaty się sypią, śpiew huczy dalą...
A hen za nimi słońca się palą,
Zygmunt ze szczytu czarnej kolumny
na lud weselny spogląda dumny
i po raz pierwszy w pamiętnej wiośnie
twarz swą uśmiecha martwą miłośnie,
a na katedry patrząc wieżyce,
spiżowe chyli w pokłonie lice...
— — — — — — — —
Owo się rodzi Czyn!
W mocy moc zawdy jest!
Naród przez nowy chrzest
Okrutnie [illegible] win
I w ideału płomień tak bogaty

przedstawiciele władz wojskowych, wszystkich wyższych uczelni, prezydyum miasta i wszystkich niemal komitetów zajmujących się opieką nad żołnierzom, przedstawił sekretarz, p. Laskowski cel zebrania. Idzie mianowicie o to, aby wobec likwidacyi niepotrzebnego już obecnie Komitetu Obrony Państwa stworzono w miejsce jego bądź to kilka organizacyi zajmujących się trzema obecnie najważniejszymi postulatami, tj. pomocą dla zdemobilizowanych, rozwojem harcerstwa polskiego i domem żołnierza polskiego, bądź to jedną organizacyę, którąby skupiała w sobie fundusze na wszystkie te trzy cele a mając poszczególne sekcye pod sobą, odpowiednio te fundusze kierowała.

Wiceprezydent Obirek, jako pierwszy z mówców, postawił wniosek zachowania organizacyi Komitetu Obrony Państwa i przemienienia jej jedynie pod względem formalnym (zmiana nazwy) tem jednakże, by tak jak dotąd dla obrońców naszych w polu, mogła ona nieść obecnie pomoc tym, którzy stamtąd wrócili, a w szczególności młodzieży akademickiej, gdyż ta nie mogąc, ze względu na swe studya, zabrać się natychmiast do pracy zarobkowej, bardziej niż inni zdemobilizowani potrzebuje pomocy.

Drugi z kolei mowca, wiceprezydent Stahl zaproponował zdecentralizowanie komitetu na trzy poszczególne działy, tj. Harcerza, Dom żołnierza polskiego i komitet pomocy zdemobilizowanym, przyczem, jak wiadomo, każdy z tych działów otrzymałby z likwidującego się Komitetu Obrony Państwa z będącego obecnie do dyspozycyi funduszu po milionie marek.

Na temat tych dwóch wniosków tj. decentralizacyi lub centralizacyi całej akcyi rozpoczęła się dwugodzinna dyskusya, w której zabierał kolejno głos dowódca D. O. G. gen. por. Lamezan-Salins, prez. sądu apelacyjnego Czerwiński, rektor Pawlik, dziekan Halban, rektor Dzieślewski jako prezes Związku pracowników państwowych, przedstawicielka Ligi kobiet p. Rudnicka, dyrektor Bolesław Lewicki, sędzia Bogdanowicz, dyr. Sulimirski, dr. Brzeski, przedstawiciel Bratniej pomocy p. Nawrocki, delegatka Komitetu Pań i wielu innych.

Obok głównego motywu centralizacyi i decentralizacyi toczyła się jeszcze dyskusya na temat, czy pomoc dla zdemobilizowanych ma się odnosić jedynie do akademików, czy też do wszystkich innych gwałtownie jej potrzebujących. W tej kwestyi wyjaśnił sekretarz Laskowski, że już i obecnie fundusze komitetu Obrony Państwa zasilała i innych zdemobilizowanych nietylko akademików. Z szeregu jednak wystąpień wyłoniła się jasno myśl, że przedewszystkiem należy zwrócić cały wysiłek i dobrą wolę dla pomocy uczącej się młodzieży. W rezultacie dyrektor Bolesław Lewicki zaproponował przemienienie Komitetu Obrony Państwa w Komitet Przyszłości Państwa, i pozostawienie mu wszystkich wspomnianych działów pracy.

Wiceprezydent Stahl zwrócił uwagę, iż wydatna akcya Komitetu Obrony Państwa przyniosła tak świetne rezultaty głównie niesłychanej ofiarności urzędników państwowych, którzy stale opodatkowani na rzecz Komitetu punktualnie wkładki swe uiszczali, za co złożył podziękowanie prezesowi tego stowarzyszenia prof. Dzieślewskiemu.

Bardzo dodatnie wrażenie wywołało przemówienie przedstawiciela Bratniej Pomocy p. Nawrockiego, który dziękując za zajęcie się społeczeństwa losem akademików, podkreślił, że wszelką pomoc przyjmują oni jedynie na zasadzie rewersowej tj. że uważają się za dłużników społeczeństwa i mają pełną wiarę, że to co otrzymali, sami zwrócą kiedyś młodszym swoim kolegom, jak to zresztą jest zadaniem Bratniej Pomocy.

Wkońcu, wobec tego, iż do wniosku dyrektora Lewickiego dodał prof. Janeczek by nazwa Komitetu brzmiała Komitet Obrony Przyszłości Państwa, uchwalił zgromadzenie zredagowaną przez dyr. Brzeskiego następującą rezolucyę:

Komitet Obrony Państwa pozostaje nadal po uzupełnieniu przez kooptacyę komitetów uniwersyteckich, a w razie koniecznej likwidacyi zamienia się w Komitet Przyszłości Państwa.

Przygwożdżenie endeckich kłamstw.

Lwów, 3. maja.

Konferencya Międzystowarzyszeniowa Polskiej Młodzieży Akad. we Lwowie nadsyła nam poniższe pismo:

Niniejszem prosimy uprzejmie Szanowną Redakcyę o zamieszczenie następującego wyjaśnienia wraz z załączoną deklaracyą, za co z góry dziękujemy:

„Świadome przekręcanie faktów przez pewną część miejscowej prasy, odnośnie do uchwały Konferencyi Międzystowarzyszeniowej w sprawie dopuszczenia młodzieży akad., która nie spełniła obowiązku obywatelskiego względem państwa do studyów, zmusza Konf. Międzystowarzyszeniową do zamieszczenia następującego wyjaśnienia:

Konferencya Międzystowarzyszeniowa stwierdza, że dotychczas żadnych oficyalnych ogłoszeń w sprawie powziętej uchwały w żadnym z dzienników nie umieszczała. Wobec tendencyjnego publikowania, jakoby delegaci na Konferencyi Międzystowarzyszeniowej nie działali z upoważnienia poszczególnych towarzystw, Konf. Międzystow. zaznacza, że w zaproszeniach, podanych do wiadomości wszystkich stowarzyszeń akademickich na pięć dni przed zwołaniem posiedzenia, położono dobitnie nacisk na „konieczność odbycia przed posiedzeniem Konferencyi Międzystow., we własnym zakresie zebrań informacyjnych przez poszczególne stowarzyszenia i uposażenie delegatów w konkretne wnioski, a to ze względu na ważność sprawy i konieczność sprecyzowania opinii ogółu młodzieży akadem. (tekst autentyczny zaproszenia).

Wobec tego delegaci podpisanych stowarzyszeń byli upełnomocnieni do składania wiążących oświadczeń i jako tacy się deklarowali. Dlatego też zastrzeżenia i protesty poszczególnych członków podpisanych stowarzyszeń nie mogą mieć żadnego uzasadnienia. Zupełnie zaś nieuzasadnione i niezrozumiałe wprost jest sprostowanie Lwowskiego Chóru Akad., którego delegat na Konf. Międzystow. deklaracyi nie podpisał, na co wskazuje zamieszczona poniżej w dosłownem brzmieniu uchwała.

Niniejsze oświadczenie przesyłamy do wszystkich dzienników lwowskich".

REZOLUCYA Z DNIA 18. KWIETNIA.

Ogólna konferencya Międzystowarzyszeniowa Polskiej młodzieży Akademickiej we Lwowie, jako jedyna uprawniona reprezentacya młodzieży akademickiej na posiedzeniu dnia 18. kwietnia 1921 uchwaliła następującą rezolucyę:

Młodzież polska wyższych uczelni wychodząc z założenia, że tak zawarcie pokoju, jak i uchwalenie konstytucyi znamionują wejście w fazę życia pokojowego, wypowiada się bez zastrzeżeń za dopuszczeniem do studyów tej części młodzieży akademickiej, która dotychczas z powodu niewypełnienia obowiązków wobec Państwa ze studyów korzystać nie mogła.

Ewentualne ograniczenia w przyjmowaniu nowych słuchaczy (numerus clausus) wynikające z braku miejsc w laboratoryach, salach rysunkowych itp. nie mogą być nigdzie zależne od względów natury narodowej lub wyznaniowej.

Zdumiał wokoło zadziwione światy!
Owoc się rodzi Czyn!
Wszeteczna padła złość,
Prywata, wszelki brud —
Braterstwem płonie włość,
Świętości wielki cud
W ludzi powrócił zapomniany gmin...
Owoc się zrodził Czyn!

III.

Stajem przed Tobą, Rzeczypospolita,
Ty najjaśniejsza, zwycięska władczyni.
Kiedy Trzeciego Maja dzień nam świta
I wzrok pokorny w dziejowej świątyni
Nigdy nie starty wyraz: Równość czyta,
A dzwony biją od Tatrów do Gdyni
Melodyą wspomnień na gwiazdach poczętą
W to uroczyste, wielkie wielkich święto.

Przyszlim, wsłuchani w gromy Twojej wieści,
Oczy przejrzały, ześlepione głupotą,
Złość podła w piersiach karlich nam się mieści
Ducha zmienilim na frazesów złoto,
Wolność powabna tak nam ucho pieści,
Żeśmy karm Twoją odrzucili oto:
I Czyn Twój wielki w dziele naszem młodem
Miasto spełnieniem, chcielim czcić — obchodem.

Rzeczpospolita! dopełnilim winy:
Jak przódy plujem warcholstwem i krzykiem,
Z bezprawia żyją i ojce i syny,
Wolny wolnego czyni niewolnikiem;
Ukradłszy garści należne wawrzyny,
Zstrojeni nimi tańczym z śmiechem dzikim,
Precz odrzucając głos rzadki, rozumny:
Że gwoździe kujem znowu do Twej — trumny!

O! niedajże nam zniszczyć samych siebie,
Dosyć upadlim — choć zmartwychpowstali.
Dzwon trwogi w włościach niech się rozkołebie,
Piorun rozumu niech serca zapali,
Słońca niech poczną zlatywać po niebie
Może w ciemności dojrzym, żeśmy mali,
Że stroini w śliczne wolnych piór opusze,
W pieluchach podłe zagrzebalim dusze.

Ojczyzno wielka! lwów sarmackich łeże!
Zgodę nam rozświeć jako szabli jaśnie;
Daj radzie mężów, jak dałeś żołnierze,
Twórz fundamenty, zgaś dziecięce baśnie,
Utrzymaj lud Twój w starej ojców wierze,
Bogarodzicy cześć niechaj nie gaśnie:
Bo my z dnia na dzień, ledwo nie z godziny
Sąd, serce, wiarę chwiejem jako trzciny.

Owoc otwarte dla szczęścia wierzeje,
Anioł Wolności na murach włodarzy,
Złotemi głoski los wskazuje dzieje...
Łkają z radości przed skonaniem starzy,
Boć ta, o której tracili nadzieję,
Wielka powstała — jest — już się nie marzy:
Ojce i bracia przelali żawice:
My ją dzierżymy darmo — ich dziedzice.

Rzeczpospolita! skuj nam ręce młode,
Weź w Twoją służbę, zapal w piersiach zorze,
Byśmy w ordynku święcili swobodę.
Trud nasz granitu gmach pod gwiazdy wznoże,
Jedność rozkwieci wolności urodę,
A zaś bałtyckie wiekom powie morze:
Że się Twe, Polsko, karty znów bogacą
Synów Twych bratnią, silną, łączną Pracą!

Zasada poszanowania nauki, powaga wyższych uczelni, jak niemniej należyte ujęcie stanowiska obywatela akademickiego w społeczeństwie — nakazały młodzieży polskiej oprzeć życie akademickie na podstawach politycznych.

Dziś — gdy wypowiadamy się bezwzględnie przeciw wszelkim ograniczeniom, wychodząc z zasady poszanowania i zrozumienia interesów polskiej państwowości która obecnie uzyska dostęp do naszych wyższych uczelni uzna również jako wytyczną swego postępowania apolityczność życia akademickiego, wnosząc tem samem we wzajemne stosunki harmonię, wzajemny szacunek i szczerą chęci zgodnego współżycia na terenie akademickim.

Z uwagi na pomoc państwową, udzielaną organizacyom samopomocowym, podkreślamy przyjętą na I. Ogólnym zjeździe polskich organizacyi akademickich i zastosowaną następnie w praktyce zasadę: iż służą one wszystkim obywatelom państwa bez względu na wyznanie i narodowość i jako takie winne być organizacyami przymusowemi — który to postulat w przeważnej części wyższych uczelni naszych został już zrealizowany.

Zaznaczamy, że obowiązkiem młodzieży akademickiej jest zabliźnianie a nie jątrzenie ran, zadanych naszemu krajowi i wyrażamy przekonanie, że tylko drogą wzajemnych ustępstw przy równoczesnem podkreślaniu stanowiska państwowego zdołamy ułożyć zgodne współżycie wszystkich obywateli państwa.

We Lwowie, dnia 18. kwietnia 1921.

Deklaracyę tę podpisali obecni na posiedzeniu delegaci następujących Stowarzyszeń: Czytelnia Akademicka — Tow. Bratniej Pomocy Słuchaczy Politechniki — Koło Studentek — Zarząd domu im. A. Mickiewicza — Związek Słuchaczy Inżynieryi lądowej — Koło Historyków — Koło Mechaników — Towarzystwo Akad. „Zjednoczenie“ — Związek Studentów Architektury — Koło Polonistów — Związek Inżynieryi mierniczej — Koło Matematyków — Towarzystwo Akad. „Życie“ — Koło Farmaceutów — Koło Słuchaczy Inżynieryi lasowej — Koło Dublańczyków — T. S. L. Studentów Politechniki.

Sejm T. N. S. W. Wsch. Małopolski

Lwów, 3. maja.

Wczoraj odbyły się doroczne obrady Sejmu nauczycielstwa szkół średnich Małopolski wschodniej. Aula gimnazyum im. Stefana Batorego wypełniła się szczelnie delegatami.

Obrady zagaił prez. Zarządu okręg. dr. Zagajewski, omawiając załatwione sprawy nauczycielstwa przez Zarząd okręgowy, a to regulacyę poborów, pragmatykę służbową i sprawę ustawy emerytalnej. Następnie poświęcił wspomnienie zmarłym kolegom a także zaszczytnie poległym w obronie ojczyzny. Obecni wspomnienia wysłuchali stojąc. W końcu powitał kuratora Sobińskiego, wiceprez m. Stahla i delegata tzw. rządu głównego Drojowskiego, który przybył na obrady z Warszawy Odczytano również telegram min. Rataja, który usprawiedliwia swą nieobecność i życzy owocnej pracy Zjazdowi. Następnie zabrał głos, kurator Sobiński. Podniósł w mowie swej trudności jakie spotyka władza szkolna z powodu nieukonstytuowania się przybocznej Rady kuratoryjnej. Zwrócił się do nauczycielstwa, by współpracowało z władzami, krytyka zaś rzeczowa, którą mowca jako zwierzchnik szkoły w Małopolsce przyrzekał brać pod rozwagę nie w jednej sprawie może nauczycielstwu przyjść z pomocą. Zakończył również życzeniem, by obrady wydały jak największe owoce.

Imieniem miasta powitał obecnych dr. Stahl, życząc również powodzenia obradom.

Następnie o wychowaniu obywatelskiem mówił dr. Kot z Krakowa. W dyskusyi obok dr. Tomanka przemawiali: Jaworska, Wysocki, Saloni, dr. Nitman, dr. Urich, Lewicki, Wojtowicz, dr. Brończyk i referent. Po dysku syi podane projekty przez referenta przyjęto i przekazano do rozpatrzenia zarządowi okręgowemu.

Podczas popołudniowych obrad odczytywali sprawozdania sekretarz i skarbnik, a na wniosek komisyi rewizyjnej udzielono absolutorium dotychczasowemu zarządowi. Obrady popołudniowe zakończono referatem prof. Ujejskiego pt.: „Szkolnictwo prywatne“ Następnie odbyły się wybory do zarządu okręgowego. W końcu szeregiem wniosków i interpelacyi, z których najważniejsze zmierzają do ujednostajnienia subwencyi państwowej dla zakładów prywatnych w całej Polsce i do podniesienia dotychczasowego poziomu, zakończono obrady.

Nauczyciele szkół powsz. a pragmatyka służbowa.

Lwów, 3. maja.

(!) Wczoraj wieczorem odbyło się w sali PTP. zgromadzenie lwowskiego oddziału PTP., w sprawie pragmatyki służbowej. Referent p. Lubczyński, omówił ujemne punkty projektowanej pragmatyki. Specyalnie dotkliwym byłby dla nauczycielstwa Małopolski 14 paragraf tej pragmatyki, który powiada o prowadzeniu wykazów służbowych co do ilości godzin, a nie określa jakości pracy. Dalej według projektu tej pragmatyki, 6-cio miesięczne urlopy dla kształcenia się będą zawieszone. Pragmatyka nie określa również czasu służby oraz emerytury.

Na wniosek referenta zebrani uchwalili poniższą rezolucyę:

Poleca się Zarządowi Głównemu PTP., ażeby w myśl wywodów referenta i zajętego stanowiska przez delegata Zarządu Głównego, poczynił wszelkie starania, ażeby ujemne p stanowienia projektu pragmatyki nauczycielskiej usunięto i wprowadzono uzupełnienie odpowiadające wzajemnemu stosunkowi pracy zawodowej, ochronie praw nauczycielskich i ściśle z tem łączącem się dobrem szkoły powszechnej. W szczególności musi być zaprojektowana jawność oceny pracy i możliwość wydatnego spełniania obowiązków służbowych.

Po udzieleniu jeszcze przez referenta szeregu odpowiedzi na liczne zapytania, zakończono zgromadzenie.

Pocztowcy lwowscy przeciw ustąpieniu dyr. Bieniawskiego

Lwów, 3. maja.

W redakcyi naszej zjawiła się w dniu wczorajszym deputacya urzędników pocztowych różnych kategory z pisemną deklaracyą 1560 pracowników, opowiadających się za pozostaniem na dotychczasowem stanowisku prezesa lwowskiej dyrekcyi poczt p. Bieniawskiego. Pocztowcy lwowscy nianowicie stoją na stanowisku, iż usunięcie tego wybitnego urzędnika byłoby nietylko wielką szkodą dla dyrekcyi lwowskiej, ale równocześnie i wielką niesprawiedliwością, gdyż dyr. Bieniawski działał niestrudzenie w najniebezpieczniejszych chwilach nwazy ukraińskiej i najazdu bolszewickiego i położył wielkie zasługi dla dyrekcyi lwowskiej.

Nie mogąc w całości — z powodu braku miejsca — zacytować wszystkich motywów tego protestu, przyłączamy się do opinii urzędników pocztowych i wyrażamy nadzieję że odnośne władze podzielą ten sąd.

Lwowskie Stow. Kupców.

Lwów, 3. maja.

(§) Doroczne walne zgromadzenie Lwow. Towarz. Kupców odbyło się ubiegłej niedzieli przy niezwykle licznym udziale członków, którym przewodniczył prezes stowarz. r. Rapoport. Obszerne sprawozdanie z czynności wydziału i ze stanu kasy za ubiegłe dwulecie przedstawił wiceprez. p. Eisenstein. Po obszernej dyskusyi, w której zabierało głos kilkunastu mowców, przyjęto sprawozdanie do zatwierdzającej wiadomości i udzielono ustępującemu wydziałowi absolutoryum. Przy dokonanych następnie wyborach wybrano wydział w następującym składzie: Achselbrad J., Barach S., Bibel S., Diesendorf S., Dornhelm T., Eisenstein K., Finkelstein M., Friedländer J., Feierstein M., Fischer M., Gruft J., Halpern Sch., Jäger Ig., Kałsch J., Landkutsch Sch., Mahler M., Mensch Sz., Mantel W. Pordes Z. Rapaport M. Schleifer S. W., Sold Sz., Wiesenberg M. Weinreb N., Weit H.

Sąd polubowny stanowią: Adlerstein M., Auerbach A. Bartoł A., Brett Z., Blumenkranz S., Gewürz M., Hammermann S., Hackl M., Konrad I., Litwak D., Mensch M., Messer O., Menkes I., Metal Sch., Rubenkis M., Sold M., Singer J., Schall S. W., Schorr H. Schleier I. Komisyę rewizyjną stanowią: Anhauch A., Domb J., Jolles J. i Rapaport L.

NADESŁANE.

NIEMCY OTRZYMAJĄ ULTIMATUM.

Londyn, 2. maja.

(§ EEx.) (Radio) Dn a 30 ub. m. o gdz. 15 odbyło się pierwsze posiedzenie konferencyi. L. George mówił ostatni. Pominął on sprawę okupacyi, żądał jedynie ustalenia rat rocznych. Zaproponował przesłanie Niemcom ultimatum, z terminem tygodniowym. Briand oparł się temu stanowczo. Wywiązała się gorąca dyskusya. Wreszcie L. George zgodził się na skrócenie terminu ultimatum do 3 dni. Briand pozostawał przez cały ciąg obrad na stanowisku że z Niemcami można mówić dopiero po okupacyi.

KORFANTY KANDYDATEM NA PREMIERA.

Warszawa, 3. maja.

(Telef.) (m) Jak korespondent Wasz dowiaduje się, narodowi demokraci czynią zabiegi, aby po ewentualnem ustąpieniu prez. Witosa, powierzono utworzenie gabinetu pos. Korfantemu.

Warszawa, 3. maja.

(Telef.) (m) Korespondent Wasz dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, iż należy oczekiwać dymisyi pos. Korfantego ze stanowiska delegata rządu.

NEKROLOGIA.

†

Z SZAWŁOWSKICH LEONIA GRELIŃSKA

po ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 30-go kwietnia 1921 r., przeżywszy lat 76.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 3-go maja b. r. o godzinie 3-ciej po południu z krypty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski, na który w smutku pogrążona rodzina krewnych i znajomych zaprasza.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odbędzie się w piątek dnia 6-go maja o godzinie 8·30 w kościele św. Mikołaja. 11604

†

HELENA z Turkulów br. MIEROWA

zmarła w Rzymie 15-go sierpnia 1916 r.

Eksportacya zwłok odbędzie się dnia 3. maja 1921 r. o godzinie 11-tej przedpołudniem z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski do grobowca familijnego, na który obrzęd zaprasza się krewnych, znajomych i przyjaciół. 1159?

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Wtorek 3 maja o 3 po poł. „Halka“, opera.

Wtorek 3 maja o 7 wieczór Uroczyste przedstawienie w 130 rocznicę Konstytucyi „Wielki dzień“, sztuka w 4 aktach na tle historycznem St. Krzywoszewskiego. Premiera.

Środa 4 maja o 7 wieczór „Wielki dzień“, sztuka.

Czwartek 5 maja o 7 w. „Biały mazur“, operetka.

Piątek 6 maja o 7 w. „Biały mazur“, operetka.

—o—

Wieczór śmiechu Ludwikowskiego w niedziel? 8-go maja w Sokole-Macierzy. Bilety w Berndorfskim składzie srebra, Hotel Europejski. 11609

—o—

Z powodu święta narodowego „Gazeta Wieczorna“ w dniu dzisiejszym nie ukaże się, ani też jutro „Gazeta Poranna“. „Gazeta Wieczorna“ wyjdzie jutro o zwykłej porze.

(mg) **Bandera dla okrętu „Lwów“.** Za szybą wystawową przy pl. Maryackim płonie śliczna, nowa chorągiew z jedwabnego, białego i czerwonego materyału, zdobna w srebrnego orła i herb Lwowa z krzyżem „Virtuti militari“. To bandera, zakupiona ze składek Lwowian, haftowana rękami Polek, a przeznaczona dla polskiego okrętu, który ochrzczony będzie imieniem miasta naszego. Przyglądają się jej przechodnie z radością, wyobrażając sobie, jak pięknie powiewać będzie na szczycie masztu parowca na falach Bałtyku.

Ludwik Ramult, dyrektor konserwatoryum w Reghinne-Lasesc (Transilwania) przyjechał na trzymiesięczny urlop do Lwowa. Jak się dowiadujemy zamierza p. Ramult we Lwowie, Warszawie i Poznaniu wystąpić z koncertami.

Święto Napoleońskie. Staraniem Dow. Okr. kr. Gen. odbędzie się 4. bm. w sali Ogniska Oficerskiego ul. Fredry 1 o 6 w. uroczysty „Wieczór“ ku uczczeniu 100-lecia zgonu Napoleona. W programie: przemówienie Gen. por. Lamezana-Salins, odczyt p. dyr. Majerskiego, W części koncertowej wezmą udział: p. Platówna Franciszka, p. Cyganik Romuald, artyści opery lwowskiej, Chór „Echa“ pod art. kier. p. dyr. Rangla, por. Tadeusz Müller i orkiestra 19 pp. pod kierownictwem kapelmistrza p. Wilkuszewskiego. Akompaniament objął p. Roman Wojnarowicz kapelmistrz Teatru miejsk. Po zaproszenia o ile przez przeoczenie nie zostały doręczone — zgłaszać się można do 4. bm. g. 14·30 (2½) popol. w Wydziale III. B Sztabu D. O. G. ul. Ossolińskich 4 I. piętro.

Polskie Tow. Politechniczne. 4. bm. o 6·15 odbędzie się tygodniowe zebranie, na którem prof. Edwin Hauswald wygłosi referat p. t.: „Płace premiowe w przemyśle“.

Szczęśliwi znalazcy. W numerach 18 „Tygodnika Ilustrowanego“ i „Świata“ wychodzących w Warszawie, będą umieszczone fotografie niektórych znalazców milionówek w paście do obuwia „Zorza“.

Dobroczyńcy ludzkości. Oto tytuł VII seryi fenomenalnego filmu „Władczyni świata“ wyświetlanego z niebywałem powodzeniem w kinoteatrze „Lew“. Osobami działającemi w tej seryi są: Maud Fergusson, baron Murphy, inżynier Allan Stanley i Jerzy Marville. Rzecz dzieje się w Europie na wyspie Liberyi. Między VI a VII seryą upływa lat 15. Serya VI okraszona niesłychaną dozą humoru i zjadliwej satyry, była poniekąd odskokiem od właściwej treści artystycznej formy „Władczyni świata“ była jednak pomimo typowych cech intermezza niezbędnem ogniwem w gigantycznej budowie tego arcydzieła. W części VII wracają w pełni klasyczne formy dramatu i znajdują punkt kulminacyjny we wstrząsającym akordzie rozpaczy, poczętym w targającej nerwy chwili śmierci inżyniera Allana Stanleya a stawiającym podłoże do najgłębszej i najwspanialszej ze wszystkich seryi, seryi ostatniej.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł we Lwowie 11608

Stanisław Karbowski

profesor gimnazyalny z Drohobycza.

Cześć Jego pamięci!

—o—

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 2 maja.

Akcye Tow. handl. i przem. Transakcye: Tow. Chodorów 1775.

Listy zastawne za 100 marek. Transakcye: 4% Banku hipot gal. 92.25. 4% Tow. kredyt. gal. ziem. 99.75.

Obligacye za 100 marek. Transakcye: 4½ Komunalne Polskiego Banku kraj. 87.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 2 maja.

Prócz sporadycznej transakcyi w akcyach Chodorowskich po 1775.— obrotów w akcyach przemysłowych nie było.

W papierach lokacyjnych większe obroty w 4 proc. Banku hipotecznego po 92.25, w 4 proc. T. K. Z. po 99.75 i 4 i pół proc. Komunalnych po 87.

Kursa walut zagranicznych znacznie poszły w górę w szczególności dewiza na Londyn i Paryż.

Tendencya w walutach zwyżkowa, w akcyach przemysłowych zniżkowa, usposobienie rezerwowane.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 3. maja.

Na wczorajszej lwowskiej giełdzie nieoficyalnej panowała początkowo tendencya słaba, dopiero popołudniu ruch na giełdzie się ożywił i zaznaczyła się pewna zwyżka kursów. Dolary amerykańskie notowano 820—830, jedynki i dwójki 815 do 818, dolary kanadyjskie 700—710, jedynki i dwójki 690—695, leje 12.80—13, drobne 12.50—12.60, marki niem. 13—13.10, setki 12.75—12.80, drobne 12.50—12.60, korony czeskie 11.50—12, drobne 11.40—11.45, korony austryackie tysiączki 2500—2600, setki 190—195, 50- 80—85 fen., 20- 90 do 92 fen., 10- 80—82 fen., franki francuskie 58—62, funty sterling 3250—3300, ruble pięciosetki 2.70—3.10, setki 4.60—4.70, jedynki 1—1.05, trójki 1.20—1.25, piątki 1.40—1.45, dziesiątki 1.60—1.65, 25- 1.80—2, ruble dumskie tysiączki 70—75, a 250 50—55, karbowańce 5—5.20, hrywny 7—7.20.

Złoto: 20-kor. austr. 3050—3100, 20-frankówki franc. 2950—3020, 20-markówki niem. 3700—3750, 10-rublówki 3750—3800, dolary 780—785.

Srebro: korony austr. 49—49.50, guldeny 110 do 115, ruble 175—180, kopiejki 60—65, dolary 480—500.

KRAKOWSKA CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 2. maja.

Papiery lokacyjne. Transakcye: Polski Bank Przemysłowy 550; Ziemsk. Bank Kredytowy 700; Polskie Tow. Handlowe II em. 680; Polski Głos 1800; Automotor 2200; Polska Nafta 2000—1900; Pezet 900.

Waluty i dewizy.

	Waluty		Czeki	
	poszuk.	żądane	poszuk.	żądane
Korony austryackie	1·12	1·18	1·22	1·32
Korony czesko-słowac.	10·—	11·—	10·75	11·75
Franki francuskie	60·—	62·—	63·—	66·—
Dolary St. Zjednocz.	820·—	830·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	11·—	12·—	—·—	—·—
Liry włoskie	84·—	88·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	12·—	13·—	12·25	13·25
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	130·—	140·—

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 2. maja.

Papiery procentowe. Transakcye: Obligacye st. m. Warszawy: 6% z roku 1917 za 100 mk. 235;

Listy zastawne. Transakcye: 5% miasta Warszawy 339—339.50.

Akcye. Transakcye: Bank dyskont. warszaw. VI em. 2000; Bank Kredytowy w Warszawie I—III em. 2800; Bank Kredytowy w Warszawie V em. 2600; Bank Zachodni I—II em. 1275; Bank Zachodni IV em. 1225; Warszawskie Tow. fabr. cukru 8750; Warszawskie Tow. kopalń węgla I—IV em. 8900; Lilpop, Rauch i Loewenstein 2800; Lilpop, Rauch i Loewenstein II em. 2600; Rudzki i Spółka 20700; Starachowice I—II em. 6650; L. J. Borkowski I—VI em. 2625; Bracia Jabłkowscy I—V em. 2075; Firlej z r. 1921 850; Warszawskie Tow. handlu i żeglugi I—III em. 2225; Żyrardów 33000; Ostrowieckie Zakłady 7500; Polska Nafta 2600.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 3. maja.

(Telef.) (m) Na giełdzie warszawskiej przy dewizach utrzymała się tendencya mocna. Na rynku papierów dywidendowych tendencya utrzymana. Przy niektórych papierach mocna, przy obrotach ożywionych. Papierami procentowymi obracano w niewielkich ilościach po kursach mało zmiennych.

KURS MARKI POLSKIEJ ZA GRANICĄ.

Warszawa, 2. maja.

(Telef.) (m) Z Zurychu telegrafują pod datą 30 kwietnia: Przekazy na Warszawę 0.68.

Warszawa, 2. maja.

(Telef.) (m) Z Pragi telegrafują pod datą 30 kwietnia: Kurs marki polskiej 8.20.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 2. maja.

(PAT.) Giełda z 2 b. m. Renta majowa 108; Austr. renta koron. 107.50; Węgierska renta koron. 285; Losy tureckie 3990; Renta lutowa 109; Losy węgierskie —; Prioritety kolei pół. 4079; Anglobank 1898; Bankverein 1328; Bodenkreditanstalt 2830; Austr. Zakł. 1670; Bank Depozytowy 980; Länderbank 2820; Unionbank 1245; Živnostenska Banka 3670; Bank Obrotowy 875; Kolej północna 20200; Kolej lwowsko-czern. 3750; Kolej południowa 3255; Austr. koleje 5190; Alpiny 7798; Tow. górniczo-hutnicze 11930; Krupp 1830; Poldihütte 5145; Prager Eisen 11560; Rima 5370; Skoda 3468; Apollo 6250; Fanto 25900; Gal. Karpaty 16700; Zieleniewski 5600; Galicya 27825; Schodnica —; Siersza 3899.

KURSA WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 2. maja.

(PAT.) Kursa austr. Centrali dewiz z 2 b. m. Amsterdam 22750; Zurych 11337.50; Berlin 98.5; Kopenhaga 11775; Bruksela 5000: Chrystyania 9975; Sztokholm 15245; Zagrzeb 450; Belgrad 858: Budapeszt 314.50; Bukareszt 1035; Londyn 2560; Medyolan 3090; Nowy Jork 641; Paryż 4997.50; Sofia 775; Warszawa 75.50; Praga 879.50; Marki niemieckie 988; Marki polskie 75.50; Marki fińskie —; Franki francuskie 4987.50; Franki szwajcarskie 112.75; Franki belgijskie 498; Lewy bułgarskie 770; Lei rumuńskie 1030; Liry włoskie 3085; Funty sterl. 2545; Dolary St. Zjednocz. 635; Ruble carskie 197; Noty holenderskie 22650; Dynary niestemplowane a 1000 1809; Dynary niestempl. a 100 1800; Noty duńskie 11575; Noty szwedzkie 15140; Korony czeskie 880.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 2. maja.

(PAT.) Kursa dewiz z 2 bm. Berlin 110.75; Warszawa 8.30; Marki niemieckie 110.75; Mark polskie 8.50.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 2. maja.

(PAT.) Kursa dewiz z 2 bm. Dolary St. Zjed. 6410; Franki belgijskie 502; Franki francus. 500.50; Franki szwajcarskie 1148.25; Funty sterl. 257.62½ Liry włoskie 312.50; Marki polskie 7.94; Korony czeskie 89.20; Korony austr. stare 19.70; Korony austr. stempl. 10.80; Lei rumuńskie 103.75.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 2. maja.

(PAT.) Końcowe kursa dewiz z 2 bm. Berlin 8.52½; Praga 7.70; Nowy Jork 567.50; Bruksela 44; Paryż 43.95; Sztokholm 133; Madryt 7925; Austr. noty koron. stempl. 0.98; Budapeszt 2.85; Bukareszt 9.25; Wiedeń 1.50; Holandya 200.15; Londyn 2257; Medyolan 27.22; Kopenhaga 103.50; Chrystyania 88; Buenos Aires 185; Zagrzeb 4; Warszawa 0.68.

Kronika sportowa.

Lwów, 3. maja.

Sokoli klub sportowy „Lechia" urządza dnia 3. maja br. na boisku Sokoła Macierzy przy ulicy Łyczakowskiej — ku uświetnieniu rocznicy Konstytucyi 3. Maja — zawody lekkoatletyczne, oraz zawody w piłce nożnej swej pierwszej drużyny z drużyną wojskową VI Armii. Zawody te jako pierwsze w tym sezonie budzą ogólne zainteresowanie wśród przyjaciół i sympatyków SKS. „Lechii". Początek o godzinie 3.30.

Samobójstwo młodej dziewczyny we Lwowie.

SAMOBÓJCZYNI SZUKA TOWARZYSZKI ZGONU.

Lwów, 3. maja.

Ubiegłej niedzieli popołudniu 19 letnia Zofia Topolska, córka stolarza, zamieszkała przy ulicy Nowy Świat 6, wybrała się ze swą młodszą siostrą na przechadzkę w kierunku „Franzówki".

Gdy już były na łące młodsza siostra poczęła zbierać kwiatki, starsza zaś przechadzała się koło sadzawki

Nagle wskoczyła do wody.

Młodsza siostra spostrzegłszy tonącą pospieszyła jej na ratunek. Wówczas Zofia chwyciła młodszą swą siostrę i starała się

wciągnąć ją na głębszą wodę

mówiąc,

że razem będzie im umrzeć przyjemniej.

Na krzyk młodszej dziewczyny nadbiegł jakiś rzeźnik, który w krytycznej chwili przechodził łąką. Ten chwycił silnie znajdującą się już we wodzie drugą ofiarę

i wyciągnął ją na brzeg.

Zofia bowiem nie chcąc ratować swego życia puściła z objęć swych siostrę, godząc się na samotną śmierć. Wkrótce też zginęła pod powierzchnią wody.

Wezwana miejska straż pożarna mimo czterogodzinnego szukania w niedzielę zwłok biednej dziewczyny nie znalazła. W poniedziałek zwłoki dziewczyny również nie wypłynęły na powierzchnię wody.

Powodem samobójstwa był silny rozstrój nerwowy, na który od dłuższego już czasu cierpiała samobójczyni.

Bezczelny młodzian.

Lwów, 3. maja.

(!) Katarzyna Siara, wracała 18. ub. m. z Przemyśla do Trojczyc przez las między Trojczycami a Hnatkowicami. Po drodze towarzyszył jej jakiś młodzieniec liczący około 19 lat. Gdy przybyli w głąb lasu, młodzieniec ten nagle rzucił się na swą towarzyszkę, powalił ją na ziemię, poczem zabrawszy kosz, który niosła, ulotnił się. W koszu tym znajdowały się rozmaite przedmioty, kupione przez Siarę w Przemyślu o wartości około 1500 marek.

Bandycki napad rabunkowy.

Lwów, 3. maja.

(!) W nocy 14 ub. m. około g. 11, nieznani bandyci wdarli się przez okno do mieszkania Anny Grot w Przekopanej pow. Przemyśl i poczęli zabierać z mieszkania, co im w ręce wpadło. W pokoju tym spała pasierbica właścicielki domu, Anna Rosowska i ta pierwsza usłyszawszy szmer, poczęła krzyczeć. Wówczas jeden z bandytów rzucił się na leżącą w łóżku, zatkał jej usta, by nie robiła krzyku. Stojący pod oknem na podwórzu drugi bandyta, zawołał: „zabij ją". Szamotanie się jej z bandytą zbudziło resztę domowników, wówczas bandyci w obawie schwytania ich, ulotnili się, zabierając zarzutke, parę koszul itd. łącznej wartości 7000 marek.

Trup nieznanego mężczyzny w lesie.

Lwów, 3. maja.

(!) Ekspozytura policyjno-śledcza w Tarnopolu, zawiadomiła wczoraj komendę policyi państwowej „Wschód", że w lesie w Hnilicach Wiel kich koło Tarnopola znaleziono trupa mężczyzny, nieznanego nazwiska. Śledztwo w toku.

Na srebrnym ekranie.

Błąd Odetty Marechal.

PREMIERA W KINOTEATRACH „KOPERNIK" I „MARYSIEŃKA".

Lwów, 3. maja.

O winie kobiety, zdradzającej swego męża pisano zdaje się od początku świata. Wobec tego, że tę historyę pisał męczyzna, naturalnie, że stało się to: „przestępstwem", „zbrodnią", „winą, której nikt nie zniesie" itd., itd.

Odwieczny to temat i nie zmieni się, póki nie zmieni się mężczyzna.

Piękna Odetta Marechal miała trzech wielbicieli. Jednego z nich wybrała, a dwaj pozostali, obrażeni, myślą o zemście. Szczęśliwy Ferrat uwozi młodą żonkę do swych rodziców, a teściowa witając synowę powiada, iż prawość i cnota świeciły zawsze nad ich domem jak gwiazdy. Młodzi wyjeżdżają do Paryża, wynajmują wspaniałe mieszkanie, rzucają się w wir wielkiego miasta. Ferrat przytem po drabinie społecznej idzie coraz wyżej. Zostaje ministrem. Wtedy dawny konkurent baron Zampach, który staremu Marechalowi pożyczał pieniądze, był jego wspólnikiem, przygotowuje plan zemsty. Kocha Odettę pragnie uczynić z niej swą kochankę. Brzydkiemi machinacyami wciąga Odettę w swe sieci i młoda kobieta drżąc o ukochanego męża idzie do jaskini lwa. Wstrętem przejmują ją jego pocałunki, jednak znosi je, gdyż Zampach grozi. A jest potężny.

Jednak katastrofa jest nieunikniona. Ferrat podaje się do dymisyi. Równocześnie dowiaduje się z ust żony o wszystkiem. Uczciwa Odetta w spowiedzi swej nie ukrywa żadnego słowa. Wtedy Ferrat chwyta rewolwer. „Zabiję go" — woła — „tak zabij go" — powiada Odetta. U Zampacha właśnie wre ochocza zabawa. Tymczasem śmierć już czyha. Ferrat wpada do gabinetu gdzie zastaje Zampacha i Sama Burty, dwu dawnych pretendentów do ręki Odetty. Zampach zemścił się. Burty postępuje jak gentleman. Pojedynek odbywa się w parku, natychmiast. Ferrat raniony, Zampach — zginął. Ferrat jednak jest nieubłagany. Nie chce żyć nadal wspólnie z Odettą, choć wie, że to było poświęcenie z jej strony. Dopiero matka łagodzi całą sprawę. Telegram jej wzywa Odettę wyjeżdżającą na daleki wschód i małżonkowie godzą się.

Ten dramat francuskiego autora obfituje w tyle wzruszających, przepięknych szczegółów, iż żadne słowo oddać ich nie potrafi. Wspaniała aktorka Emma Lynk, grająca Odettę w przebajecznych francuskich toaletach i płaszczach budzi głęboki podziw swą grą.

Wystawa jest wprost nadzwyczajna

Raut u Zampacha, tańce w parku, wnętrza, wywołują zachwyt i... zazdrość. Znakomity jest również artysta grający Zampacha, a scena z Amerykaninem, pełna humoru iście amerykańskiego, zrobiła swoje: wywołała salwy śmiechu.

Nora.

Nadszedł transport gum samochodowych i powozowych

we wszystkich wymiarach. BOREK i WERNER, Lwów, Michała l. 8. 11547

POSADY I PRACA

Zdolni agenci, u tosunkowani w branży papierowej i artykułów piśmiennych, za wysoką prowizyą, poszukiwani. Zgłoszenie „Światopełk", Kraków, Grodzka 15. 11551

Poszukuję służącej do dziecka i do wszystkiego. Wysoka pensya. Zgłoszenia Trzeciego Maja 7. Aschkenazowa. 11616

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Kupuje powieści polskie, francuskie, niemieckie oraz księgozbiory „Lektor" Mikołaja 23. 9010

Ryflarkę podwójną do rowkowania wał ów młyńskich, kamienie tuczańskie 16"—36", różne maszyny młyńskie sprzeda „Budowa", Romanowicza 11, Lwów. 11584

Klacz wyjazd., faeton, do sprzedania. Szeptyckich 8. 11528

Fort pian krótki prawie nowy, pianino, fisharmonium dwuklawiaturowe duże, sprzedam. Pańska 21, Hanak. 11455

Kostyum granatowy, z materyi przedwojennej, okazyjnie do sprzedania. Kętrzyńskiego 32, I-sze piętro, drzwi XI. 11575

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Przedsiębiorstwo techniczne poszukuje obszernego urządzonego biura w śródmieściu. Inżynierowie mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pod „Wspólność interesów" do Admin. 11563

ROZMAITE

Kurs tańców dla początkujących oraz tańców modnych: Foxtrot, One step, Boston i p., rozpoczyna „Ecole de Danse", Ossolińskich 10. Wpisy od 5 do 7. 11616

Motory benzynowe, ropowe, Diesla, elektryczne, lokomobile, maszyny parowe, gatry każdej wielkości, — szybka dostawa, fachowa porada, poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 10423

Obrabiarki wszelkich systemów do drzewa, metali, młoty sprężynowe, parowe, narzędzia dla każdej gałęzi przemysłu poleca „Pilot", Lwów, ul. Batorego 4. 10608

Kapelusze i woale żałobne, modne i tanie, poleca M. Topolnicka, ul. Kopernika 1, nad apteką Mikolascha. 10987

Tartaki kompletne, obrabiarki do drzewa, metali, urządzenia młyńskie, lokomobile, motory, urządzenia rozmaitych fabryk poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 10607

Pługi motorowe, parowe, maszyny rolnicze, urządzenia oraz nacrynia mleczarskie, motory, turbiny, lokomobile, poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 10609

Skład nut ELŻBIETY SCHMAL
Lwów, ulica Romanowicza l. 11. Paniom nauczycielkom udogodnienia. Wysyłka na prowincyę. 11467

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. MICHAŁ SALPETER
Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6. 11570

Kremy lecznicze i pod puder przeciw opaleniom.
Krem Dra Spitzera znakomicie wybielający i upiększający płeć, usuwa z zadziwiającą szybkością wszelkie nieczystości cery. **Specyalne pudry na opaloną cerę.** Do nabycia w Droguery i Perfumeryi **Mra J. RECHENA, Lwów, Halicka 12.** 11515



TABLICE I NAPISY METALOWE
WYKONUJE NAJTANIEJ
MAKS GLASERMAN
RYTOWNIK
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.
9719

„PROVIDENTIA"

Polska rządowo upoważniona Ajencya dla transakcyi majątkowych 11485

FRANCISZKA KAZIMIERZA MUSZAKA
Lwów, ul. Leona Sapiehy 57, II. p.

Sprzeda kilka solidnej budowy kamienic we Lwowie, kilka will we Lwowie i Brzuchowicach, kilkanaście majątków ziemskich, także do parcelacyi. Przyjmuje w komis wszystkie powyżej podane objekta, ręcząc za solidne przeprowadzenie transakcyi. Godziny urzędowe od 3–5 popoł.

MASZYNY ROLNICZE

Kosiarki, żniwiarki, pługi, kultywatory, brony, motory benzynowe i elektr., młócarnie ręczne i kieratowe, siewniki, wirówki itd. poleca z natychmiastową dostawą jak najtaniej: **Otto Wallouch, Písek, Czechosłowacya.** 11576

Nadeszły większe transporty
kalki maszynowej.

Dostarczamy w każdej ilości po cenach o 40 prc. taniej od obecnych cen rynkowych. 11580

Ponadto posiadamy na składzie angielskie taśmy maszynowe, papier woskowy, maszyny do powielania i wszelkie artykuły w zakres piśmiennictwa maszynowego wchodzące.

Międzynarodowe Towarz. handlowe dla importu i eksportu „ŚWIATOPEŁK"
Spółka z ogran. por. 11580
Kraków, Grodzka 15. Adres telegr. Światopełk, Kraków.



DRUKI i STAMPILIE
WYKONUJE
DRUKARNIA I WYRÓB PIECZĘCI
I. FRIEDMANA
LWÓW
UL. SYKSTUSKA L. 4
9011

MAZUR prawdziwą terpentynową PASTĘ do obuwia we wszystkich kolorach
poleca po cenach fabrycznych hurtownia
MICHAŁ HACKEL,
DOM EKSPORTOWO-HANDLOWY
Lwów, Kazimierzowska 4. 11362

SKÓRA WYBOROWA
chevrau, boxowa, czarna i kolorowa, nadeszła do
HURTOWNI DLA KONSUMÓW
(ul. Romanowicza 11). 11156
Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

FABRYKA PAPY DACHOWEJ
W. ŻARLIŃSKI,
Stanisławów,
BIURO: ul. Sapieżyńska 10. Telefon 130.
poleca **PAPĘ DACHOWĄ** pierwszej jakości po KONKURENCYJNEJ CENIE przy natychmiastowej dostawie. 10379



JEDYNIE PRZETŁUSZCZONA PASTA
„Pelka"
NAJLEPIEJ CHRONI OBUWIE
I DAJE PRZEŚLICZNY POŁYSK
10822
Wytwórnia chem. „Pelka" Lwów, Łyczakowska 132.

Pończochy, rękawiczki i trykotaże
zagraniczne i krajowe
po cenach nizkich — poleca
N. B. FISZER WARSZAWA Nowolipki 20.
ZASTĘPCY ZDOLNI POSZUKIWANI.
Na prowincyę wysyłka natychmiastowa za zaliczeniem. 11591

TANIO!
Pończochy
w wielkim wyborze, prawdziwie niciane — damskie po 100 Mk., męskie skarpetki po 55 Marek — sprzedaje po cenach fabrycznych
Fabryczny SKŁAD POŃCZOCH
M. MORDKOWICZ
Lwów, ulica Słoneczna L. 9. 10958

BIELIZNA
dla pań i panów oraz kompletne wyprawy ślubne także z dostarczonego materyału w 10754
Krajowej Fabryce Bielizny Szymona Rada
Lwów, ul. Słowackiego 2.

CZAS
odnowić przedpłatę!

BILETY WSTĘPU
w książkach po 500 biletów
RACHUNKI w książkach oraz inne druki
POLECA
DRUKARNIA I. JAEGERA
WE LWOWIE, UL. SYKSTUSKA L. 33. 8562
Przyjmuje również zamówienia na wszelkie roboty drukarskie.

ELLEN CHRZEŚCIJAŃSKI ZAKŁAD SZYCIA I NAPRAWY BIELIZNY, BLUZEK i t. p. otworzył kantor przyjęć **we Lwowie przy ul. Chorążczyzny l. 11 a.** Godziny przyjęć w dni powszednie: od 9—1 i od 3—7. — Wykonuje zamówienia z własnych i dostarczonych materyałów. — Hurtownie, Konsumy itp. otrzymują przy masowych zamówieniach stosowny opust. — Godni zaufania stali zastępcy poszukiwani na korzystnych warunkach. — — — — Ceny możliwie niskie, bo nie obliczone na paskarski zysk. 11293

Ogłoszenie.

Dyrekcya Zakładu gazowego miejskiego we Lwowie podaje do wiadomości, że w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 21 kwietnia 1921 r. L. M. 35113/21 zostały ustanowione następujące ceny gazu:

1) za gaz do oświetlenia i opału Mp. 14·— za 1 m³
2) „ „ wyłącznie do motorów „ 12·— „ 1 m³

Należytości z tego tytułu przypadające do zapłaty za miesiąc maj 1921 r. bez względu na termin odczytania stanu gazomierzy, jak i nadal mają być płacone już według powyższej taryfy.

Lwów, w kwietniu 1921.

11600 DYREKCYA ZAKŁADU GAZOWEGO MIEJSKIEGO.

Skóra Do wiadomości P. T. Kupców, Kółek rolnicz., Konsumów — Kooperatyw, Zakładów i Instytucyi publicznych **Skóra**

Hurtownia skór

protokołowanej firmy 11411

Schleifer, Winter i Metal

Lwów, Żółkiewska 23.

dostarczą natychmiast z magazynów swoich, jakoteż przyjmuje zamówienia na dostawę zagranicznych skór podeszwowych i wierzchnich pierwszorzędnej jakości w dowolnej ilości, jakoteż wagonowo po cenach fabryczn.

KUPUJĘ NACZYNIA srebrne kościelne

Oferty i Katalogi nadsyłać do firmy: 11595

I. Silbermann, Bukareszt, Str. Selari 15.

BOBIK KOŃSKI

sprzedaje 11594

BANK ROLNICZY S. A.

we Lwowie, ul. Kopernika 20

Czas odnowić prenumeratę!!!



Specyalista w wyrobie bandaży przepuklinowych i rupturowych M. L. Polaczek w Samborze 226, poleca ponadto opaski na gumach przeciw obwisłości brzucha. Opaski na oberwanie się. Opaski na poprawienie figury. Pesary przeciw wypadaniu macicy. Pończochy gumowe na żylaki nóg. Prostotrzymacze. Moczniki gumowe dla osłabionych na pęcherz dla pań i mężczyzn. 10452

Baczność Panie!

Najnowsze plecionki słomkowe we wszystkich kolorach i gatunkach poleca **I. Kraj. Fabr. Kapeluszy Rudolfa NEUWELTA Lwów, ul. Balonowa 3.** Ceny fabryczne. Zamówienia hurtownie i detajlicznie uzupełniamy natychmiast. 9750

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ PRZEMYSŁU I HANDLU.

NOWOŚCI WYDAWNICZE

M. ARCTA w Warszawie. 11592

ODDZIAŁY: POZNAŃ — LWÓW — LUBLIN — ŁÓDŹ — WILNO.

	Mk.
BETTEN R. **Hodowla kwiatów w pokoju.** Wyd. 3-cie poprawione i powiększone, z wieloma rycinami	400·—
BOROWSKI WŁ. M. **Wykład psychologii ogólnej w zastosowaniu do wychowania.**	
Cz. I. Psychologia poznania	180·—
Cz. II. Psychologia uczuć	180·—
CENTNERSZWER M. dr. i ŚWIĘTOSŁAWSKI W. dr. **Podręcznik do ćwiczeń z chemii fizycznej, termochemii i elektrochemii.** Z 60 rysunk.	320·—
DENTER Z. **Wielkopolska.** Rys historyczno-społ. Z ryc.	72·—
GOBINEAU J. **Odrodzenie.** Sceny hist. Przeł. A. Strzelecki	160·—
HOLLEMAN A. F. dr. **Podręcznik chemii organicznej.** Z 12 wyd. niem., przeł. K. Sławiński i T. Pytasz	640·—
JACKSON I. H. **Doświadczenia botaniczne,** oprac. metodycznie dla niższych klas szkoły średniej. Z rycin.	4?·—
JABŁOŃSKI WŁ. **Materyały budowlane.** Podręcznik dla słuchaczy szkół technicznych, majstrów, przedsiębiorców i techników budowlanych. Z 87 rysunk.	200·—
KONECZNY F. **Dzieje Rosyi od najdawniejszych do najnowszych czasów**	400·—
KONARSKI K. dr. **O żołnierzu polskim.** Rzut oka na dzieje wojsk. w Polsce	25·—
KOSIŃSKI K. **Pisarze polityczni i historyczni.**	
— Cz. I. do wieku XVI.	60·—
— Część II. do pierwszego bezkrólewia	120·—
— **Szermierze poprawy Rzeczypospolitej** (Rej, Modrzewski, Orzechowski, Górnicki)	60·—
LIPIŃSKI ST. **Arytmetyka handlowa.**	140·—
LOTH J. **Wykład geografii ekonomicznej ziem Polski w granicach przedrozbiorowych.** Wyd. 2-gie	440·—
MAETERLINK M. **Śmierć,** przełożył dr. W. R.	120·—
MĘCZKOWSKA T. i RYCHTERÓWNA ST. **Metodyka przyrodoznawstwa.** Wyd. 2-gie	200·—
NAMITKIEWICZ J. **Kodeks handlowy,** obowiązujący w Król. Polskiem. Wyd. 2-gie	200·—
— **Dekret o spółkach z ogran. odpow.,** z komentarzami i wzorem statutu	90·—
NOWAKOWSKA M. **Geografia hist. Polski.** Z ryc.	72·—
RADZISZEWSKI H. dr. **Polityka ekonomiczna Tom I. Produkcya.**	400·—
— **Nauka skarbowości państw. i gminnej.** Wyd. 2.	350·—
SLIWIŃSKI AR. **Konstytucya Trzeciego Maja.** Wyd. 3-cie z rycin.	120·—
— **Hetman Żółkiewski.** Z ryc.	160·—
SOKOŁOWSKI A. dr. **Propedentyka lekarska.** Wykłady uniwersyteckie	140·—
STRZEMESKA J. i WERYHO M. **Metoda wychowania przedszkolnego.** Z rycin.	160.—
SUJKOWSKI A. **Geografia ziem dawn. Polski.** z ryc. Z. I.	400·—
SUMINSKI ST. i TENNENBAUM SZ. **Przewodnik zoologiczny po okolicach Warszawy.**	90·—
SZTOLCMAN J. **Łowiectwo.**	120·—
TETMAJER K. **Na skalnem Podhalu.**	160·—
UMIŃSKI WŁ. **Czego Polsce potrzeba.**	90·—
WAWRZKOWICZ dr. **Cytadela Aleksandrowska w Warszawie.** Z ryc.	60·—
WĘGŁOWSKI R. dr. **Chirurgia operacyjna.** Podręcznik dla lekarzy i studentów.	400·—
WITKOWSKA H. i SAWICKI L. **Nauka o Polsce współcz.**	150.—
ZARUSKI M. **Współczesna żegluga morska**	120·—

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH.

Do cen katalog. dolicza się 20 procent dodatku drożyźn. z wyjątkiem książek szkolnych, do których nie dolicza się dod. droż.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.